

Z Wiednia d. 16. Września.

J. C. K. Mość raczył Pułkownika, a terazniejszego Dyrektora tutejszego sierocego szpitala, przez wzgląd na jego wystugi i podeszły wiek, uwolnić najłaskawiej na jego prośbę od obowiązków służby, z pensją roczną 3300-ryń.

C. K. akademii nauk wyzwolonych odbyła d. 31 Sierpnia ostatnie posiedzenie tego roku, i rozdała z zwyczajnymi uroczystościami nagrody celującym w malarstwie, rysunkach, architekturze, rzeźbie, sztycharstwie &c. uczniom.

Z Madrytu d. 17 Sierpnia.

Nadeszły dziś z Kadyxu goniec doniósł o zawinięciu do Lizbony kupieckiego okrętu z Buenos-Ayres, na którym przybył biskup i inne osoby z tej prowincyi. Dowiedziano się od nich, że woyska nasze pobity w Malin r. b. Anglików w Ensenada de Barragon, opanowały Maldonado i odcięły Anglikom wodę do picia. Stratę nieprzyjaciela podają do 2000 ludzi. Rządca Hiszpański odebrał z Lima 8000 zbrojnych ludzi w poszukiwaniu Murzynów. Oczekujemy urzędowego potwierdzenia tej wiadomości, która pozwoli-

łaby się cieszyć, że Anglicy wkrótce wypędzonymi zostaną z Montevideo.

Z Paryża d. 31. Sierpnia.

W ostatni wtorek zrobił J. C. K. Mość nowożeńcom Najjaśniejszego swojego Domu rozrywkę wielkiego polowania. Wypędzony jelen z lasów Buttardskich zabity został przy pastwisku S. Antoniego.

D. 28 wyjechał Rządca Paryżki, Generał Junot, na objęcie ważnego dowództwa, które mu Cesarz powierzył. Jedzie najprzód do Bajony, gdzie prezydent tamtejszy oznajmił już, iż zgromadzi się nad tamtejszemi brzegami 25,000 woyska, które mieszkańcy po bratersku przyjąć mają.

D. 27 o godzinie 5 z rana został nowy rynek Jakobinów utworzony, przez co ulice S. Honoryusza i Traversiere oswobodzone zostały od przekupek, które je w nieprzyjemnym sposobie zaprzętały.

Stosownie do rozkażu Cesarzskiego odprawił się d. 29 o godzinie 7 w wieczor obrządek pogrzebowy Ministra Jana Szczepana Maryi Portalisa. Deputacye od władz rządowych cywilnych i wojskowych, administracyjne, krowni-

i przyjaciele zmarłego udali się do kościoła i Coffe-Bréac.

Orszak żałobny szedł stamtąd pieszko przy pochodniach pomiędzy dwiema szeregami uszykowanego wojska do kościoła S. Tomasza z Akwinu, który był cały żałobą wybity. Po odprawionym żałobnym nabożeństwie, udali się orszak w powozach do Panteonu, gdzie zwłoki przy wystrzałach z ręcznej broni w przeznaczonym grobie złożone zostały. Całe zgromadzenie stanęło na boku kościoła, a minister sprawiedliwości zakończył obrządek piękną mową.

Xiążę August Pruski pojechał z Lauzany do Copet, gdzie bawi Pani Stael. Pani Recamier znajdowała się także dotąd w Lauzanie.

D. 19 przybyła do Brestu Amerykańska galiota, na której znajdowało się 2 oficerów z ważnymi listami do Amerykańskich posłów w Paryżu i Londynie, którzy zaraz udali się na miejsca swojego przeznaczenia.

P. Degerando, członek instytutu narodowego, mianowany został członkiem towarzystwa umiejętności w Gettindze.

D. 26 t. m. wybuchnął w sklepach bywszego Celestinów klasztoru w Lyonie pożar, i w godzinę obrocone wszystkie zostały, równie jak przytykający do nich Foxal, wpyrzając. Dom pocztowy zaledwo uratowany został.

Wczoraj był w St. Cloud Jenerał Watteuill, nadzwyczajny poseł ligi Szwajcarskiej J. C. K. M. przedstawiony i oddał list wierzytelny. Po mszy przedstawionemi byli do przysięgi przez Króla Hollenderskiego, jako W. Koniuszego państwa: Jenerał dywizyi Lamorriere, Polkownik Giraud, &c. Potem Wiceelektor państwa Xżę Benewentu przedstawił do przysięgi jako senatorów: Jenerałów Beaumont, i Beguinot, PP. Curée-lejeas

Dziennik Paryżki umieścił następujący opis teraźniejszego położenia Danii:

"Kraje Duńskie składają się z następujących części: Z wysp Zelandyi, Fionii (Finnen) i Landyi i około 20 wysepów w winyście u Bałtyckiego morza, zawierających w sobie 360,000 dusz ludności; Jutlandyja, Szleswik i Holsztajn stanowią pół wyspie, którego Szleswik jest nieisko środkiem, a Holsztajn okrajkiem. To półwyspie jest jeszcze blisko 20 otoczonych wysepkami. W Holsztynie liczą 360,000 mieszkańców, w Szleswiku 270,000, a w Jutlandyi 460,000; ogółem ludność królestwa Duńskiego wynosi 1 million 650,000 mieszkańców. Królestwo Norwęgskie, leżące na wielkim półwyspiu Skandynawii, wzdłuż północnego Oceanu, zawiera w sobie million mieszkańców. W Irlandyi, na wyspach Feroerskich i w innych odległych osadach rachują jeszcze 100, do 120,000 poddanych. Cała monarchia Duńska wynosi więc 2 mill. 800,000 dusz ludności, nie rachując rocznego przybytku podług metryk i około 20,000 cudziocietalców, którzy tam osiadają. — Z pierwszego weyrzenia okazuje się, że Anglicy przeciwobaymniejszej tylko części Duńskiego kraju obrocili swoje zamachy. Nadto dobrze znają oni od wagę i wierność Norwęczyków, ażeby w 50 000 nawet wojska przedsięwziąć mieli zdobycie tego kraju, w którym Karol XII. życiem przypłacił opanowanie 2 lub 3 miast. Prezorność nie dozwoli im także wylądować do Jutlandyi, Szleswika i Holsztynu, gdyż wystawiliby się na atak kilku korpusów wojska Francuzkiego. Przeciwno wyspom więc obroczą swoją zręczność i odwagę, spodziewając się, iż wszędzie wysadzą podwoyną lub potroyną liczbę wojska przeciw bro-

niącym się. Lecz okażemy iak dalece pomylić się mogą w swych nadzieiach. — Regularne woyska Duńskie, któremi Następca tronu rozrządzić może, wynoszą 42,000 ludzi w Danii, a 34,000 w Norwegii. Woyska te dobrze uzbroione i wyćwiczone składają się przez połowę z zaciągniętych na całe życie, a przez połowę na pewną lat liczbę. Od dwudziestu lat trumi się Następca tronu z niestychaną cierpliwością utworzeniem tych woysk. Można bez uprzedzenia powiedzieć, że co do taktyki i karności wyrownywają Angielskiem. Nie ma wierniejszych i mężniejszych woysk nad Duńskie. Nie znajduie się pomiędzy niemi żaden poddany, iak w Prussiach, i bardzo są przywiązane do Następcy tronu. Na wierze 6 lub 8000 będących w woysku Niemców nie można by może zupełnie polegać w wojnie przeciw ich współziomkom, iak n. p. Prusłakom lub Saksom; ale w wojnie przeciw Anglikom będą zupełnie wiernemi. Oprócz regularnego woyska mają Danii i Norwegii narodowe milicje, składające się z ochotników klasz wszelkich. Korpusy te utworzone w duchu narodowym, otrzymały z powodu ostatniej z Anglikami wojny 1801 roku urządzenie regularne, i sądzić można, iż wsparte potrzebną artylerją, potrafią zastąpić kraj przeciw niespodziewanemu napadowi. W roku 1801 liczone narodowej milicji do 100 000 ludzi, wątpić zatem nie można, iż w teraźniejszych okolicznościach taki sam okaże się szpał, i wystawiona liczniejsza zostanie jeszcze i lepiej urządzona flota. — Flota cała znajduie się w wewnętrznym porcie Kopenhagskim, z którego wysiść może na przedporcie bez przeszkody nieprzyjaciela. Przedporcie zaś tak dalece po bitwie d. 22 Kwietnia 1801 umocnione zostało, iż atak jego iest nader trudny. Gdy Nelson uderzył na to przedporcie wystawił przeszło 60 więk-

szych i mniejszych okrętow, mających do 1200 dział, przeciw linii 20 okrętow, służącej za batterją pływającą, i mającej tylko 530 dział ze wszystkim. Gdy Nelson pokłocił się z Parkerem, twierdził ostatni, że strata Anglikow wynosiła w zabitych i ranionych do 2665 ludzi, gdy Duńczykowie nie utracili nad 1200 w zabitych i ranionych. Poświęcając tyle ludzi mógł Nelson opanować jedną podługiey pływającą batterję, zwłaszcza, że pierwszą żle była z boku zastosowana; lecz posunawszy się pod batterje lądowe, które mogły być zniszczyć postrzelanją jego flote, rozwinął zaraz białą banderę i zawarł zawieszenie broni, przez które Danii, nie ustąpiwszy na fopę ziemi, obowiązała się zostawać przez 14 tygodni neutralną. Śmierć Pawła Igo, o której wiedział dwor Duński w dniu bitwy, ziewoliła go do podpisania zawieszenia broni, ponieważ nie mógł spodziewać się prędkiey pomocy od Rosji, która znajdowała się na czele ligi północney. Tak więc dzień 22 Kwietnia z którego chlubią się Anglicy, nie może nazwać się stanowiącym względzie wojennym, ale szczęśliwym z zbiegu okoliczności politycznych i nader potrzebnych dla Anglii wypadkiem. Nie zawodną iest także prawdą, iż Nelson nie opanował przedporcia Kopenhagskiego, ani bombardował miasta, gdyż w ten czas, kiedy proponował zawieszenie broni nadbrzeżne batterje znajdowały się w ręku Duńczykow, i ogień Angielskich okrętow nie dosięgał tylko do będących na przodzie szanow. Przypomnieć tu iest tey okazji ualszy, iż połączone eskadry Angielska, Hollenderska i Szwedzka bombardowały w roku 1700 port Kopenhagski bez uszkodzenia bynajmniej miasta. Kopenhaga ubronić się może; lecz w tem iest nie-
szczęśliwa Danii, że iey okręty rozrzucone są teraz po wszystkich morzach świata, i niegode-

ba ich w dostateczney liczbie zgromadzić w Kopenhadze, dla uzbrojenia całkowitey floty, to jest 21 liniowych okrętów, 15 fregat i do 50 pomniejszych statków. Miasto Kopenhagi liczy 400 kupieckich statków, reszta królestwa Duńskiego, wraz z Holsztynem 1000 do 1100, a Norwegia 1000; ta 2500 statków, z których niektóre przenoszą 10 bezczek ładunku, zatrudniają 18,000 marytków, z których znajdują się niektórzy w Chinach, inni w zachodnich Indiach, wielu w portach Angielskich i innych częściach świata, dokąd Duńczycy na wierze traktatów rozciągnęli swoy handel i żeglugę. W kraju znajdują się pewnie 10 do 12,000 marytków, których jeżeli nie będzie można zgromadzić w Kopenhadze, użytymi zapewne będą w portach Holsztynskich, Jutlandyi, a nadewszystko w Norwegii, gdzie uzbroją flotyle. I tak 300 mil nadbrzeża, które Dania posiada, wystawia w krótkie jedną tylko linią zbroyną, przeznaczoną nie tylko do zastowy kraju i ułatwienia komunikacyi pomiędzy prowincyami, ale też dla zniszczenia nieprzyjacielskiego handlu i spuszczenia wysp Angielskich, które są bardzo odoslonione od północy, niżeli od strony Francyi. Gdy mówię, iż komunikacya pomiędzy wyspami Bałtyckiego morza i stałem lądem Danii może być utrzymana przez zbrojne flotyle wbrew wielkim okrętom nieprzyjacielskim, mówię z znajomości położenia miejscowego, i spodziewam się przekonać czytelnika, który zechce poszukać na mapie szczegółów jeograficznych, które tu przytoczam.— Odnoga merska, która przedziela Danią od Norwegii i Szwecyi nie jest na początku szersza jak 25 mil. Często przepłynąć można wiedząc pod jesienną nocą z Norwegii do Jutlandyi; więc komunikacya między obiema prowincyami nie może

być w żaden sposób przecięta. Obracając się ku południowi Katagat ma 10 do 12 mil szerokości; lecz ściśnięty jest skałami ostremi i zakrętami, jakich nie ma na żadnym Europejskim morzu. Duńczycy wagażają bezwątpienia gościnne kagańce, które wyprowadzają nieraz Anglików z oczewistego niebezpieczeństwa, lecz nie powinny przygwiecać rozbojnikom. Przybywszy na wylejście morza Bałtyckiego, widzimy dzielące je wody na 3 wielkie ciasnyny. Sund przedziela wyspę Zelandyi od Skanii, prowincyi Szwedzkiej. Wylejście, czyli właściwy Sund jest 14,000 stop szeroki między Kronenburgiem i Helsingru; a zatem baterye Kronenburga nie wiele szkodzić mogą wojunay flocie, która nie znajduje innych przeszkod. O pięć mil niżej Sund dzieli się na 3 kanały; pierwszy między brzegiem Szwedzkim i wyspą Duńską Saltholm: przesmyk ten jest na pozor szeroki, ale ścięgnięty zakrętami, i nawet wielka fregata ta po nim przesyć nie może; drugi między wyspami Saltholm i Amager: przesmyk ten ma mię długości, a ćwierć szerokości; przezeń przechodzą wszystkie wojenne okręty na morze Bałtyckie; ale wielkie okręty muszą często działa swoje przekładać na mniejsze, tak woda jest płytka. Zapewniają, że w niektórych porach roku zaledwo jest na pół stopy wody. Przesmyk ten mógłby być ufortyfikowany i zupełnie dla nieprzyjaciela zamknięty, gdyby posunięto daley od Kopenhagi fortyfikacye i wystawiono twierdzę na wyspie Saltholm. Trzecim kanałem jest cieśnina między wyspami Amager i Zelandyą, cieśnina która stanowi zewnetrzny port Kopenhagski. June wnyście na morze Bałtyckie jest kanał na wschodzie Zelandyi i wschodzie Jutlandyi, 7 do 14 mil szeroki, ale dla zakrętów trudna po nim dla

wojennych okrętów przeprowa. Dalej jest na
nawadzie wyspa Fionia, która dała powód do
 śmiesznego nazwiska wielkiego i małego Be-
 tu. Scisło biorąc wielki Bet jest tylko prze-
 łożeniem wody, przedzielającą wyspy Zelan-
 dyi i Laland od Fionii i Langeland; szerokości
 iey jest 5 mil między brzegami Niburga w Fio-
 nii i Korser w Zelandyi; ale między wyspa-
 mi Langeland i Laland nie jest iak 3 mil sze-
 reka. Tu tedy przeszedł Karol Gustaw po
 lodzie do wyspy Laland, Falster i Moen,
 poddzielanemi od siebie, i od Zelandyi ma-
 temi kanałami, po których płaskie tylko statki
 pływać mogą. Wysepki te są nade: ważne-
 mi dla utrzymania komunikacyi z Kopenhagą.
 Wyspę Laland przedziela od wyspy Feme-
 ren w Holstynie cieśnina 3 mile szeroka, któ-
 ra jest ofluczcznem wniścieniem na morze Bal-
 tyckie, płynac z jednego z Bełtow. Co do
 małego B-etu, jest między Fionią i Szleswi-
 kiem 2 do 5 mil szeroki; lecz między Fionią
 i Julandją w przeciagu półtrzeci mili nie ma
 iak ćwierć mili szerokości. Pozakrzywiane
 iego brzozi są naturalnemi fortyfikacyami. —
 Obrona tych wysp jest bez wątpienia trudna, na-
 rażająca i niebezpieczna; lecz czynność i od-
 waga wszystko ułatwi. Patriotyzm narodu
 pozwala rządowi wszystkie sily obrócić w te
 strony. Niechay wszyscy będą żołnierzami
 lub maytkami, dla walczenia przeciw wiaro-
 łomnym i barbarzyńskim nieprzyaciółom!
 Niechay z każdej zatoki i każdej cieśniny
 wychodzą flotyle, dla podeyscia i spalenia
 ich ogromney floty! Niechay każda spokoy
 na chwila będzie hasłem do przewożenia wcy-
 skai w zagrożone miejsca i uderzenia na ich
 okręty! Niechay w czasie burzy w każdym
 porcie i w każdej zatoce śmierć znajdują!
 Niechay w każdym rybaku i w każdym wic-
 niaku znajdą szpiega, donoszącego o ich za-

myśle, o ich siłach i o ich słabości! Niechay
 wszystkie żywności zprowadzone będą do
 miejsc warownych! Niechay Dunczykowie
 nie wahaia się stoczyć z niemi bitwy acz w
 mnieyszej sile! A tak pokazawszy się go-
 dnemi swych naddziadow, nabędą niemierny-
 telney chwaly, iż wytepilli wybor woyska
 Angielskiego, a potem potęczą floty swoje z
 flotami Europy, dla przeniesienia wszystkich
 nieszczęść na wyspy Angielskie, które Angli-
 cy na stałym lądzie arządzili. Do dawnych zdobyw-
 cow dumnego Albionu należy rozpocząć zam-
 sję świata, wszakże chorągwie Kanuta Wiel-
 kiego godnemi są powiewać obok chorągwi
 Napoleona na upokorzonych wieżach Ta-
 mizy!,,

*Dokończenie raportu Rady stanu Cre-
 tet o położeniu państwa Francuzkiego.*

"Dziecię kanałów, wszystkie prawie
 pod terażniejszem rządem rozpoczęte, są ro-
 bione i będą ukończone. Kanał Ourq jest do
 3 części już wyciągniony. Dwa przerznię-
 cia kanału St. Quentin, łączącego Sekwanę z
 Skaldą, Paryż z Belgium i Hollandją, są
 rozpoczęte i będą w 18 miesiącach ukończo-
 ne. Porty morskie odnowione także zostały;
 Antwerpia odzyskała dawną świetność i jest
 środkowym miejscem woyskowej marynar-
 ki. Po raz pierwszy widzi ta część Skaldy
 pływające po niej okręty o 74 i o 80 dzia-
 łach. Rozprzestrzeniona Flesinga pomieścić
 może eskadrę. W Dunkierce usypana jest
 na zachodzie grobel. W Kale naprawione są
 groble wschodnia i zachodnia. W Cherburgu
 podwyższone są obiedwie obronne groble; w
 środka morza zamyka bateria Napoleona o-
 sadzona działami przyślep wiatrom i nieprzy-
 iacielowi do przedporcia. W Roszeforcie
 zrobiono mądre urządzenie, iż okręty pierw-
 szego rządu mogą w czasie podniesienia mo-

rza zawiąć i odchodzić. — Rolnictwo ściągnę-
ło ujemniej uwagę rządu. Narodowe owczar-
nie pomnożone zostały najpiękniejszymi ga-
tunkami; owczarze są uczeni jak pielęgnować
nią swę stada. Końskie stada są przywrocne;
w dwunastu miejscach znajduje się 900 naj-
piękniejszych ogierów. Szkoły bydłęcych
chorob wzrost biorą. — Pracują nad ułożeniem
xięgi ustaw handlowych. Zamierem i fi rzą-
da światła r zperządzenia dawniejsze przy-
wrocie z przystrasowaniem do terażniejszych
czasów, ugruntować rzetelność i zapobiedz
szpetnemu bankrotowi. — Biwełniane nasze
rękodzielnie powstają z nieczynności, w kiej-
rey przed 20 miesiącami się znajdowały. O-
żywić wyrob pod d. 20 Lutego, i n sze rę-
kodzielnie wyrabiają teraz materie, w których
smakowaliśny tylko dawniej dla tego, że
pochodziły z zagranicy. — Cesarz chciał, aby
stolica, która stała się teraz stolicą świata, od-
powiadała przez zewnętrzny widok swemu
przeznaczeniu. Na jednym jej końcu zro-
biony został most Auferliski, a na drugim
zaczęto stawiać Jen uski. Posąg wielkiego
woyska wznosi się na plac Vendome; pom-
nik D-flaix zdobieć będzie plac zwycięstwa,
a Hautpoula plac Wosgow. Pałac ciała pra-
wodawczego miec będzie dziedziniec, który
zdobieć będzie świątynią ustaw. Na przeciwko
niego wzniesie się świątynia zwycięstwa. W-
środku wznosi się pałac monarchy; trou więc
znajduje się pomiędzy sprawiedliwością i sta-
wą. Roboty około kościoła S. Genowify
prowadzone są dalej, a w kościele S' Dyo-
nizego prawie ukończone. Wiele katedral-
nych kościołów i biskupich pałac w są po de-
partamentach wyreparowane. Grobowiec Des-
saixa wznosi się na Alpach; jedną stroną
jest obrocony ku Francyi, drugą ku Wło-
chom; pomnik, przez który oba kraie u-

wieczniaią pamięć wspólnego oswobodzi-
ciela, przyjaciela i brata oręza, który poległ
w bitwie rozstrzygającej losy obu krajów. —
Szkoła Francuzka trudi się wyrzyciem i u-
wiecznieniem na marmurze i płotnie znakomit-
szych zdarzeń terażniejszego rządu. — Wóy-
na wstrzymała urządzenie powszechney szko-
ły główney; Cesarz przemysłiwa teraz nad
nadaniem jej jak największey doskonałości.
Wiele liceow jest tego roku urządzonych;
znajduje ich się 35; mają 8.00 uczniów, z
których 3700 winni całkownie lub poczęści
edukacją narodowey wspianości. Dwanaś-
cie szkół prawa zostało otworzonych, w kót-
rych 2000 uczniów biorą nauki — Roz-
poczęte są znouu prace do wymierzenia
zuku południowego od Barcelony do wysp Ba-
learskich i będą tej zimy daley ciągnione.
Gwiazdopatrzenia na Panteonie jest przywro-
cone, a gwiazdopatrzenia Turyńska astronómii
addane. Zyczeniem jest także Cesarza, a że-
by piękne umiętności powiększały się w miarę
terażniejszey ogólney wielkości; ażeby
Francuzki język, który stał się językiem Eu-
ropy, utrzymał się przy tym pierwszeństwie
przez wdzięk, czystość i prawo, które mu
nadają wielość dobrych płodow; ażeby pu-
bliczne mniemanie dopomagało rozwinięciu się
talentow, i zastąpiło ich przeciw potwarzy-
i złości; ażeby, na przyszłość tak mało
znajdowało się pomiędzy uczonemi sekt, jak
politycznych partyy w państwie; ażeby nau-
ka, połączona z smakiem i obyczajnością is-
dyną były zasadą ich użytecznych prac;
ażeby krytyka była zawsze przystojną, dla
stania się dobroczynną, i ażeby męże, mający
szlachetne powołanie uczenia i oświecania gar-
dzili podłą pochwałą. — Ogółem rząd kon-
tent jest z postępowania wszelkiego stopnia
duchowieństwa. Czystość obyczajow, poboż-

ność, tolerancja, nieinteresowność, dopełnianie obowiązków, oto jego cnoty. Różne wiary zostały w zgodzie, i czynią zaletę ich przelotnym. Żydzi, którzy zasłużyli na imię Francuzów, stali się przez dobroć J. C. K. Mi godnemi do utrzymania go na zawsze. Oto jest obraz popraw, które rząd od ostatnich waszych posiadzeń wewnątrz poczynił. Niektóre nawet części administracji są poprawione: skarb zostało w łwiącym stanie; jedna Francja pomiędzy Europejskimi państwami nie ma papierowych pieniędzy; handel jej wśród nieodzownych przeszkód cieszy się przyszłemi nadziejami, przysposabia materiały do przyszłego zakwitnięcia; oręż Francuzki zasięga do ostatnich granic Europy; wpływ Francji rozciąga się za Bosphorem aż do środka Azji; wewnątrz panuje największy porządek; jedna Anglia utrzymuje cały ciężar wojny i wszystkie ludy jej ztęrzeją. — Oto są prace jednego roku i nadzieje następującego.

Z Augsburga d. 30. Sierpnia.

Przeszłej nocy przejechał tędy Pułkownik Perrin do Mediolanu z doniesieniem, że Król Szwedzki opuścił Stralsund i wojsko Francuzkie zajęło tę twierdzę.

Wczoraj zamknięty został będący tu od 500 lat Dominikański klasztor. Pozostali jeszcze 13 zakonników pobierać będą pensye. Opuszczając klasztor, oświadczyli sami, iż ustanowienia zakonne nie są wcale do teraźniejszych czasów stosowne.

Z Kassel d. 1. Września.

Ogłoszony tu został następujący wyrok Cesarzki:

Wypis z protokołu sekretoryatu stanu.

W pałacu Cesarzkim Tuilleries d.

18 Sierpnia 1807.

Napoleon, Cesarz Francuzów, Król

Włoski i Pr. tektor ligi Reńskiej, postanowiliśmy i stanowiąmy co następuje:

Art. 1. Wszystkie poniżej wymienione kraje, które składają królestwo Westfalskie, mają być d. 1 Września pod jeden rząd i pod jedną administracją połączone, iako to: Brunświcko Wolfenbütelnskie kraje.

Leżąca na lewym brzegu Elby część dawnej Marchii.

Leżąca na lewym brzegu Elby część Xięstwa Magdeburgskiego.

Powiat Halski.

Powiat Hildesheimski i miasto Goslar.

Powiat Halberstadtski.

Powiat Hohensteński.

Powiat Quedlinburg.

Hrabstwo Mansfeld, Eichsfeld i Trefurt. Mühlhausen i Nordhausen.

Hrabstwo Stolberg.

Kraje Hesseńskie z Rinteln i Schaumburg, (wyjąwszy powiat Hanau) Schmalkalden i Katzenellenbogen, Gettinga i Grubenhagen, z należąca do niego częścią Hohenstein i Eibingerode.

Biskupstwo Osnabruckie.

Biskupstwo Paderborskie.

Minden, Rawensburg i hrabstwo Rittberg-Kunitz.

Art. 2. Rząd, składający się z Radcow stanu, PP. Beugnot, Simeon i Jolliweta i Jenerała Lagrange ma utrzymywać porządek i zarządzać tym krajem.

Art. 3. Jeneralny intendent i inne krajowe władze, mają się do rzezonego rsądu w tem wszystkim udawać, co się tyczy przechodu i potrzeb wojska.

Art. 4. D. 1 Października obeymie Król Westfalski swoje kraje i zarządzać sam niemi będzie.

Art. 5. Rząd starać się ma: 1) poznać dobrze kraj, dla urządzenia go stosownie do zaprowadzić się tam mającej konstytucyi; 2) zwyczajne i nadzwyczajne podatki kazać do kasy wojskowej odnosić.

Art. 6. Rząd znowić się będzie w wszystkich tych sprawach z Xięciem Neufszatelu, naszym Mijorem jenerałem.

Art. 7. Wykonanie niniejszego wyroku polecone jest naszemu ministrowi woyny.

Podp. *Napoleon.*

Z strony Cesarza Sekretarz stanu

H. B. Maret.

Marszałek *Alex. Berthier.*

Odrzegow Menu d. 1. Września.

Xżę Koburgski wyleżdza do Paryża, i iak mówią żeni się z Francuzką Xżniczką.

Badeńskie woyska przyłożyły się także do wzięcia Stralsundu, która okoliczność była d. 27 w Karlsruhe setnem z dział wystrzałem obchodzona.

Z Holsztynu d. 5. Września.

Z Kiel odebraliśmy z pewnego, choć z nieurzędowego źródła, przyjemną wiadomość, że Kopenhagska załoga d. 29 Sierpnia zrobiła wycieczkę i zdobyć miała batteryą przy Friedrichsberg z 16 działami. Korpus studentow pod dowództwem nadwornego Marszałka Hauch szczególnie się w tej rozprawie popisał. Strata z obu stron miała być znaczna. W tymże czasie Jenerał major Oxholm miał nie iakie odnieść korzyści, rownie iak Kommodor Steen Bille kilka Angielskich okrętow częścią zabrać, częścią zatopić.

Nie potwierdza się, iakoby Jenerał Ewald pojechał do Zelandyi, gdyż d. 4 znajdował się w głównej kwaterze Kiel. Z tem wszystkim wielu znakomitym officerom udało się mimo czuyności Anglikow przeprawić się do Zelandyi.

Z Medyolanu d. 2. Września.

W jedney z tutejszych gazet czytamy następującą, lubo ieszcze szgalkową wiadomość: Przyszły los Etrurji (Toskanii) zdaie się, że wkrótce będzie rozstrzygnięty. Jenerał dywizyi Charpentier otrzymał niedawno rozkaz udania się do Florencyi.

Wicekról powrócił z przedsięwziętej do Wenecyi podróży.

Z Frankfortu d. 1. Września.

Uważają, iż pomiędzy krainami, które królestwo Westfalskie składają, nie znajduje się biskupstwo Monasterskie, które zapewne dla innego Xięcia jest przeznaczone.

Terazniejszy nasz jarmark znaczy się od poprzednich być lepszym. Bardzo wiele znajduje się już to cudzoziemcow i czynione są znaczne interesy. Francuzkie sukna i inne wełniane towary znajdują wielki pokup, ale niemniej Czeskie i Saskie. Nie pytają się wiele o Angielskie towary, ponieważ Francuzkie i Niemieckie fabryki starają się wyrownać Angielskim i wynieść się znowu do dawnej świetności.

Z Moguncyi d. 31. Sierpnia.

Goniec przywiózł Marszałkowi Kellermann przyjemną wiadomość, że J. C. K. Mość udarował go prawem własności zamkiem Johannsberg w Reinegau, gdzie najlepsze wina rosną. Zamek ten dostał się, iak wiadomo, przez ostatni reces Rzeski Nafsu Oranien.

Z Hamburga d. 1. Września.

Xżę i nc Meklenbursko-Szweryński wysłał do Paryża w zaszczytce nadzwyczajnego posła Marszałka swóiego, Barona Betsset, dla podziękowania Cesarzowi Jmć że go raczył do państw jego przywrócić, i polecenia się dalszym jego względom.

GAZETY KRAKOWSKIE

WE SRODĘ DNIA 23 WRZEŚNIA 1907.

Z Paryża d. 1 Września.

Wczoraj nowy minister wojenny, Jenerał Clarke, wykonał przed J. C. K. Mcią przyśięgę.

Wczoraj w wieczor przy był do Paryża Wielki Xzę Wirzburski, i stanął w pałacu Xżny Łukieyskiej i Piombinu.

Zgnite gorączki bardzo tu panują.

*Z Londynu d 23 Sierpnia.**(Przez Hollandyą.)*

P. Thornton, do tychcz sowy nasz poseł przy cyrkule mższy S-xonii, powrocił tu onegdaj z północnych Niemiec. Bryg Konstant, na którym przyłynął, zabrał 6 Duńskich do Grenlandyi pływających okrętów.

Listy, które rząd nasz przez kutra Pan Nepean odebrał, ściągają się, iak mówią, do proponowanego przez R fisy pośrednictwa. Złożona z tego powodu została gabinetowa rada, która kilka godzin trwała, i wczoraj wysłać miano Lorda Fitzbarris do Petersburga.

Lord Kollingwoode popłynął z okolic Kadyxu z 4 liniowymi okrętami do Dardanelow, a przed Kadyxem zostawił 8 liniowych okrętów.

Wydany tu został rozkaz do chwytania i zabierania Duńskich okrętów, iak tylko odebrano wiadomość, że w Danii wszelki majątek Angielski zatrzymano. Jakoż zabrano iuż i przyprowadzono kilka Duńskich okrętów.

D. 25 postanowiono przeznaczony na śródziemne morze listy do Plimaru, ażeby natychmiast były odesłane, i domyślają się, że wielkiey muszą być wagi.

Pod d. 31 Lipca ogłoszona została instrukcyja do dowódców wojennych okrętów, ażeby Szwedzkie okręty, ponieważ Sprzymierzyniec Anglii, Król Jmć Szwedzki, pozwolił swoim okrętom do Hollandyi żeglować, wolno przepuszczane były, jeżeli wojennych potrzeb nie wieza.

Zatargi między naszym kraiem i stanami Amerykańskimi ieszcze trwają. Tutejszy Amerykański poseł nie odebrał nawet ieszcze zlecenia do ich załatwienia.

Z Harwich donoszą, iż wszelka komunikacyja z Duńskimi portami ustała. Przez Gutenberg tylko utrzymywana ieszcze jest korespondencyja z północnymi państwami, doład dwa razy w tydzień odchodzą pocztowe statki.

W niedzielę umarła w Brompton po

krótkiej chorobie w 72 roku życia Xzna Giocestra, bratowa J. K. Mei.

List z Kantonu, w Chinach, pod d. 6. Marca donosi, co następuje:

"Znaydujemy się w przykrym bardzo położeniu z powodu kłótni między Chinczykiem i Anglikiem. Angielski majtek uderzył Chinczyka kilem i zabił go niechęcący. Chinczykowie żądali, aby stosownie do ich usław Anglik był śmiercią ukarany. Anglicy nie pozwili na to, nie mogąc wynaleść zaboycy. Wicekról tey prowincyi nakazał wczoray zerwać wszelkie związki z Anglika ni. poczem nastąpią zapewne surowsze rozkazy, to jest nie dostawiania Anglikom żywności i zasreztowania ludzi, należących do faktoryi Angielskiej. Bóg wie jaki koniec ta rzecz weźmie. Chinczykowie pozwili jeszcze 3 dni Anglikom czasu do zakończenia tey sprawy, a jak te upłyną, użyją zapewne gwałtu.,

Podług doniesień z Norfolkku pod d. 21 Lipca, wysiędło 2 oficerow i 3 maytkow z Angielskiej w Chesapeak stojącej eskadry na ląd, dla nabrania żywności, lecz otoczyli ich mieszkańcy i jako jeńcow wojennych zabrali.

Zaprowadzono ich potem do Norfolkku, gdzie na słowo pozostałą do dalszego czasu.

Z Amsterdamu d. 5. Września.

Dowiadujemy się, iż wszyscy Duńscy maytkowie, zostający w naszym kraju, których liczba do kilku set wynosi, nie tylko okazali się gotowani na pierwszy znak do bronienia swej oyczyzny, ale nawet wiele ich poszło już do kraju swego, a reszta wychodzi.

Radca stanu Jansens, który czas niejakı bawił przy J. K. Mei powrócił do Hagi, a na jego miejsce iedzie dwóch członkow rady stanu do J. K. Mei.

CENA		ZŁOŻ	
Na targu w Krakowie d. 21 i 22 Wrześ: 1807.			
Korzec Pszenicy	- -	zł. pol.	54 do 60.
— Zyta	- - - -	- -	33 — 42
— Jeczmienia	- - - -	- -	23 — 32
— Owsa	- - - -	- -	16 — 19.
— Grochu	- - - -	- -	40 — 48.
— Kesztynglancy	- - - -	- -	72 — 80.
W Wiedniu d. 3 Września.			
Meca wynożająca pół korca nalżego:			
— Pizemicy	- - - -	zł. pol.	24 do 29.
— Zyta	- - - -	- -	16 — 21.
— Jeczmienia	- - - -	- -	14 — 18.
— Owsa	- - - -	- -	12 — 16.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym Obwieszczeniem wiadomo czyni iż kamienica na Kaźnierzu pod Nr. 24 i 25 stojące 1524 zł. ryń. sądownie oszacowane po nigdy Agnieszce Sikońskiej pozostałe przez publiczną licytacyą dnia 29 Października r. b. o godzinie 3 po południu odbywać się mającą sortowane będą pod następującemi warunkami: — 1) Każdy chcący kupić mający iotą część ceny szacunkowej jako zakład złożyć, tudzież — 2) Przyszły nabywca resztę summy z licytacji wynikłej w 14 dni do depozytu sądowego złożyć będzie obowiązany inaczej na jego koszt i szkodę nowa wypisana będzie licytacyą. — Wszyscy przeto chcący kupić mający, mają się w czasie i miejscu wyżej oznaczonem znaydować. — Wierzytiele zaś zastawni napominają się, ażeby nie oczekując osobnych przywołań prawa sobie służące do Protokołu licytacji wnieść nie zaniedbali, inaczej przy podziale summy z licytacji wypadłey żaden wzgląd na nich niiany nie będzie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Eodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 21 Sierpnia 1807.

Kowalski.

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Gallicyi Zachodniej, Pani Karolinie Meysnerowej opiekonce małych dzieci po niedy Janie Meysnerze, jako to Karola Ludwika dwoygaimon, i Pauliny i Karoliny Meysnerow, niniejszym Edyktem wiadomo

czynią: że Zydwka Dwora Bortuchowiczowa, niegdzyda Nuchina Judkowieza żona, tudzież Izrael Dawid Horowicz, i Zacharyesz Josef Mendelschon, iako exekutor testamentu i opiekownię dzieci, przeciwko sukcesorom Jana Meyzera, iako to Karolowi Ludwikowi dwójgi imion, Paulinie i Karolinie Meyserom, w asystencyi opieki Karoliny Meyserowej, tudzież Alexandrze d'Anstett, w asystencyi męża Jana d'Anstett, o sekwestracją dóbr Kocka na satysfikacya summy 1650 czer. zł. w zlocie c. s. r. na dniu 13 Czerwca 1807 do Nru 7193 do Sądu tego żatobę podali, i pomocy Sądowej dopraszali się. — Gdy zaś te Sądy dla iey za granicą bawienia się icy tutejszego sądowego Adwokata Zrauskiego za obrońcę z iey szkoda i kosztem ustanowili, z którym wprowadzona sprawa podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; ona dla tego niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawila, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddała, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrała, tego Sądowi wymieniła, i to z prawa czyniła co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swej niezaniebdała, gdyż szkodę może jaką stąd wyniknąć mogącą samaby sobie przypisać winna była. Dan w Lublinie dnia 14 Lipca 1807.

*Michalowski.
Domastawski.
Schnitzer.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Rath.*

Dnia 18 Septembra r. b. będzie imieniem urzędu cyrkularnego Krakowskiego w Olkuskim dystryktowym kommissaryacie i mieysze-mieyskie polowania prawo, i mieyski tracz od 1go 9bra 1807 do ostatniego 8bri 1813 na 6 posobie następujących lat najwyżey ofiarujacemu w are de wypuszczon. Cena fiskalna pierwszego 18 ryń. 15 kr. drugiego 101 ryń. wynosi. Chcący węc licytować op. urzeni 10 procentowym wadium na wspomnianym dniu w Olkuszu znydować się mają. W Krakowie d. 7 Septembra 1807.

Na dniu 28-Septembra r. r. odprawiać się będzie powtorna licytacya czopowego miała Koszyc i Skatły, w r. tium fisci pierwszego wynosi 904 ryń. drugiego 568 ryń. 15 kr. Licytować chcący niech y w dnu powyższym w urzędzie cyrkularnym Krakowskim rano o godzinie notey się znydad. W Krakowie d. 9 Września 1807.

C. K. Sądy Prowincyalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniej, Jmc Xiedzu Janowi Dębowskiemu, niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że P. Felix Lulicki, Michal i Władysław Rychtowski, Jan i Antonina z Rychtowskich matzonkowie Maszkowscy w sprawie o przyznaie summy 1,770,000 za kalkulacya z dóbr klucza Paryzowskiego na dniu 13 Lipca 1807 roku do Sądu tego żatobę podali, i pomocy sądowej dopraszali się. — Gdy zaś te Sądy dla iego niewiedomego mieysca bawienia się, iemu tutejszego sądowego Adwokata Ratyńskiego za obrońcę z iego szkoda i kosztem ustanowili, z którym wprowadzona sprawa podług przepisanej dla Galicyi zachodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; dla tego en niniejszym Edyktem napomina się, ażeby na dzień 21 Października 1807 roku do dania excepcyi się stawila, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddała, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrała, tego Sądowi wymieniła, i to z prawa czyniła, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzi, aby swej sprawy niezaniebdała, gdyż szkodę może jaką stąd wyniknąć mogącą, samaby sobie przypisać był winna. Dan w Lublinie dnia 14 Lipca 1807.

*Jakob Kulezycki.
Dostenberg.
Schnitzer.*

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich w Galicyi Zachodniej.
Mimaszewski.*

Ponieważ przy Zamoyskim Magistracie pierwszego Absolutu mieysce z pensya roczną 300 ryń. w łączone dotychczas osadzone niejest, przeto dla osadzenia tego wyypisuje się powtorny konkurs na dzień 1 Oktobra r. b. z tym dekladem, iż konkurenci dehetami eligibilita-

nis ex utraque linea, i zaświadczeniem moralności op-trzeni, proźby swe na wsp. mniocy tr-
ma do Urzędu Cyrkularnego Zamoyskiego podawać mają. W Krakowie d. 15 Września 1807.

Na dniu 20 Sbra b. r. w kancelaryi Administracyi kluza Brzyskiego w cyrkule J. siel-
skim zrana od godziny 9 przez publiczną licytacyą następujące dobra najwyżcey ofiarowują-
mu przedać będą.

Wies Brzysk i Folwark.

Ofiadłości Nro. 91.
Pańszczyzny ciągłej 4ro bydłaney dni 730.
— — — pieszey — 7577.
Pol ornych morgow 271 — 339 □ flag.
Łyk — — 15 — 1019 — —
Ogrodow — — 9 — 530 — —
Lasow — — 183 — 495 — —
105 sztuk przedzy z przedziwa dworskiego.
25 — gęsi.
33 — kapłonow.
66 — kur.
140 — jay.
Czynszu gruntowego zł. pol. 30 gr. 18.
Owsa ospowego korcy 21 garcy 28.
Pretium fisci zł. ryń. 100,000.

Wies Ujazd z kłodawą, Folwark I.

Ofiadłości Nro 61.
Pańszczyzny ciągłej 4ro bydłaney dni 1404.
— — — pieszey — 4539.
Pol ornych morgow 223 — 1022 □ flag.
Łyk — — 17 — 992 — —
Ogrodow — — 4 — — — —
90 sztuk przedzy z dworskiego przedziwa.
13 — gęsi.
25 — kapłonow.
52 — kur.
89 — jay.
Ospu owianego korcy 8 garcy 4.
Czynszu gruntowego zł. pol. 14 gr. 22.
Pretium fisci zł. ryń. 95,000.

Wies Lipnica Górna, Folwark I.

Ofiadłości Nro 43.
Pańszczyzny ciągłej 2ro bydłaney dni 936.
— — — pieszey — 3356.
Pol ornych morgow 160 — 627 □ flag.
Łyk — — 26 — 419 — —

Ogrodow — — 4 — 852 — —
Lasow — — 600 — — — —
55 sztuk przedzy z dworskiego przedziwa.
Czynszu gruntowego zł. pol. 11 gr. 15.
— — z Młyna — — 24.

Pretium fisci zł. ryń. 90,000.

Wies Lipnica dolna, Folwark I.

Ofiadłości Nro. 50.
Pańszczyzny ciągłej 4 bydłaney dni 156.
— — — pieszey — 2762.
Pol ornych morgow 78 — 1250 □ flag.
Łyk — — 2 — 1190 — —
Ogrodow — — 4 — 1423 — —
35 sztuk przedzy z dworskiego przedziwa.
Czynszu gruntowego zł. pol. 24 gr. 18.
Ospu owianego korcy 8 garcy 4.
Pretium fisci zł. ryń. 30,000.

Wies Dąbrowka, Folwark I.

Ofiadłości Nro. 14.
Dni pieszych pańszczyznianych 443
Pol ornych morgow 95 □ flag 373.
Łyk — — 12 — — 710.
Ogrodow — — 3 — — 851.
Lasu — — 89 — — 497.
11 sztuk przedzy.
20 — kapłonow.
Pretium fisci zł. ryń. 35,000.

Wies Opacie, Folwark I.

Ofiadłości Nro. 20.
Pańszczyzny ciągłej 4ro bydłaney dni 624.
— — — pieszey — 1352.
Pol ornych morgow 71 — 1497 □ flag.
Łyk — — 8 — 91 — —
Ogrodow — — 2 — 16 — —
Lasow — — 131 — 1339 — —
38 sztuk przedzy z dworskiego przedziwa.
Pretium fisci zł. ryń. 40,000.

Kondycye pryncypalne są: 1) Przed zaczęciem licytacyi piąta część Pretium fisci, ma
bydź jako Vadium złożona. 2) Doia 1 Februarii 1803 należność in summa 70 procentu ma
bydź wypłaconą; resztę zaś 30 procentow zostaną aż do exiracyi kontraktu W. Posseflora;
za wies Opacie należność ma się wyliczyć cała 1 Julii 1804 i wies ta zaraz oddana będzie.
3) Dane kontrakty W.W. Possefloram ze wszystkichmi warunkami dotrzymać. Inne konty-
cyje, iako i inwentarze w rzeczoney kancelaryi w Nawliu przy Kołaczycach każdego czasu
widzieć można.